biuletyn informacyjny

Konfederacji Polski Niepodległej

nr 30	pismo wewnątrzorganizacyjne	październik 1992

PRYWATYZACJA CZY PRYWATA

Gdy nie wiadomo o co chodzi, chodzi zazwyczaj o wielkie pieniądze. Rzeczywiscie wartość przeznaczonych do prywatyzacji powszechnej przedsiębiorstw szacowana jest na przeszło 150 bln zł., a mechanizm tego, co ma się z nimi stać jest mało czytelny dla normalnego człowieka. Wiadomo tylko tyle, że mają zostać poddane procesowi prywatyzacji. Pojawia się pojęcie narodowych funduszy inwestycyjnych, pojawiają się firmy menagerskie, w których zarząd mają być oddane przedsiębiorstwa, fundusze rezerwowe itd. Wszystko po to, by bez zrozumienia mechanizmu działania, szermując frazesem o konieczności włączenia całego społeczeństwa w proces prywatyzacji, tworzyć fakty dokonane W rzeczywistości społeczeństwo otrzyma dokumenty, które początkowo nie będą wiele warte i prawdopodobnie przez wielu zostaną sprzedane, by ratować budżety domowe. Wyznaczone w ramach przetargu przez Ministerstwo Przekształceń Własnościowych firmy menagerskie, mają zarezerwowane 15% akcji prywatyzowanych przedsiębiorstw na opłaty za zarząd nad gospodarką. Można będzie powiedzieć, iż został rozwiązany problem zadośćuczynienia za czterdzieści kilka lat płacenia podatków i pracy dla budowy państwa. W przeszłości przecież wmawiano nam, iż budujemy wspólny majątek. To z jednej strony, z drugiej jednak ta forma prywatyzacji pozwoli MPW na oddanie w zarząd, a następnie przejęcie pakietu 15% akcji wyznaczonym przez siebie firmom. Przez wiele tal będzie to pakiet kontrolny. Kumulacja innych akcji, o ile nastąpi, może potrwać bardzo długo. Mechanizm ten ma umożliwić przejęcie kontroli nad gospodarką temu układowi politycznemu, który obecnie jest u władzy i który wyznaczy firmy menagerskie. Podobny, lecz na znacznie mniejszą skalę "przewał", miał już miejsce w Polsce. Było to w czasach uwłaszczania się poprzedniej nomenklatury, gdy PZPR szykowała się do oddania władzy. Jest to jedyny pozytywny element projektu ustawy prywatyzacyjnej. Miejmy nadzieję, że skompromitowany obecny układ polityczny też szykuje się do odejścia.

ADAM SANDAUER

TRYBUNAŁ STANU - DLACZEGO?

Kiedy gen. Jaruzelski ogłosił stan wojenny w Polsce, tylko najwięksi realiści zdawali sobie sprawę z tego, że nadejdzie taki moment, w którym można będzie postawić w stan oskarżenia ludzi odpowiedzialnych za jego wprowadzenie. Możliwość taka mogła bowiem pojawić się dopiero po likwidacji sowieckiej dominacji nad Polską. Dla ogółu społeczeństwa i większości czołowych działaczy ówczesnej opozycji perspektywa ta wydawała się na tyle odległa, że nie brano jej poważnie pod uwagę. Pogląd taki wynikał z błędnej oceny sytuacji politycznej w imperium sowieckim i państwach bloku wschodniego oraz niewłaściwej oceny możliwości wyegzekwowania przez Związek Radziecki posłuszeństwa społeczeństw państw satelickich. Dotyczy to nie tylko wielu znaczących środowisk opozycyjnych, ale również elit komunistycznej władzy. Przecenianie możliwości ZSRR z jednej strony sprawiło, że komuniści czuli się na tyle pewnie, iż zdecydowali się na ten krok, a z drugiej strony przesądziło o przyjęciu przez znaczną część opozycji polityki, której celem było stopniowe wprowadzanie elementów demokracji i gospodarki rynkowej w warunkach niesuwerennego państwa. Jednym z nielicznych ugrupowań, a jedynym znaczącym, które od początku głosiło wprost możliwość odzyskania niepodległości i wskazywało na konieczność podjęcia zdecydowanych działań w tym kierunku, była Konfederacja Polski Niepodległej. Zarzucano wówczas KPN brak realizmu, a nawet niektórzy uważali, że takie formułowanie celów szkodzi sprawie, traktując naszą partię w najlepszym razie jako grupę ludzi o gorących sercach, ale także o gorących i pozbawionych rozsądku politycznego głowach. Najnowsza historia jednak zweryfikowała te opinie.

Niezależnie od tego, czy nasi ówcześni i obecni adwersarze zechcą to przyznać, czy nie, fakty wskazują na to, że strategia KPN była wynikiem trafnej anlizy sytuacji w obozie socjalistycznym. Dlatego też Konfederacja, jako jedyna znacząca siła polityczna w łonie ówczesnej opozycji, nie została zaskoczona przez rozwój wypadków.
Od początku istnienia KPN, jednym z jej celów było rozliczenie elit komunistycznej władzy. Od początku stanu wojennego nasza partia nie ukrywała, że w wolnej i niepodległej Polsce będzie dążyła do postawienia w stan oskarżenia jego twórców.

Deklaracje te nie były głoszone li tylko ku pokrzepieniu serc lub jako groźby bez pokrycia, lecz wynikały z przekonania, że możliwość taka zaistnieje już w niedalekiej przyszłości. Dnia 5.12.92 r. 51 posłów Konfederacji Polski Niepodległej (cały Klub Parlamentarny KPN) skierowało do Prezydium Sejmu RP "Wstępny Wniosek" o pociągnięcie do odpowiedzialności konstytucyjnej przed Trybunałem Stanu oraz do odpowiedzialności karnej 9 osób, członków WRON, za to, że w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r. utworzyły i weszły w skład Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego, tj. pozakonstytucyjnej, wojskowo-politycznej instytucji koordynującej i administrującej wprowadzenie i realizację stanu wojennego w Polsce po dniu 12.12.1981 r., a następnie uczestniczył w pozakonstytucyjnej działalności tej instytucji przez okres do 21.07.83 r. oraz 17 osób za to, że będąc członkami Rady Państwa - wbrew postanowieniom artykułu 33 ustęp 2 Konstytucji PRL podjęły w dniu 12.12.81 r. uchwałę w sprawie wprowadzenia stanu wojennego. Ponadto KPN wnioskuje o to, aby członkowie Rady Państwa odpowiadali za uchwalenie, wbrew postanowieniom artykułu 31 ustęp 1 Konstytucji PRL, dekretów o stanie wojennym, o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego, o przekazywaniu do właściwości sądów wojskowych spraw o niektóre przestępstwa oraz o zmianie ustroju sądów wojskowych i wojskowych jednostek organizacyjnych Prokuratury PRL w czasie obowiązywania stanu wojennego oraz o przebaczeniu i puszczeniu w niepamięć niektórych przestępstw i wykroczeń.

Wniosek ten był jedną z pierwszych, obok projektu uchwały o restytucji Rzeczpospolitej Polskiej, iniejatyw Konfederacji na forum parlamentu. KPN mogła go zgłosić dopiero wówczas, kiedy jej przedstawiciele zostali wybrani do Sejmu. Tylko posłowie bowiem mogą składać tego rodzaju wnioski.
Następnie, dnia 13.12.91 r., dokładnie w dziesiątą rocznicę ogłoszenia stanu wojennego, Prezydium Sejmu RP skierowało wniosek posłów KPN do Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej. Komisja, uchwałą nr 1 z dnia 2.01.92 r., powołała zespół roboczy w składzie: M. Janiszewski (KPN), J. Orzeł (PC) i J. Wiatr (SLD), który podjął merytoryczną

dokończenie na str. 2

TRYBUNAŁ STANU - DLACZEGO?

dokończenie ze str. 1

pracę nad wnioskiem. Dopiero jednak po około dziewięciu miesiącach można było przystąpić do pierwszych przesłuchań. Na tak długi okres oczekiwania złożyło się szereg przyczyn. Powaga sprawy wymaga, aby zostały możliwie najdokładniej wyświetlone wszelkie okoliczności wprowadzenia stanu wojennego. Podyktowane jest to zarówno obowiązkiem pełnego poinformowania społeczeństwa, jak i rzetelnym ustaleniem faktów.

W zależności od tego, jakie będzie orzeczenie Trybunału Stanu, zostaną podjęte dalsze kroki mające na celu określenie odpowiedzialności karnej i wyciągnięcie konsekwencji wobec osób, zarówno objętych wnioskiem KPN jak i innych, które podejmowały w stanie wojennym działania sprzeczne z prawem. W tej sytuacji nie można pozwolić sobie nawet na najdrobniejsze błędy, choćby natury formalno-prawnej. Nie należy zatem wykluczać żadnych możliwości, które pozwolą na uzyskanie dodatkowych informacji. Dlatego też pośpiech byłby najmniej wskazany zwłaszcza, że przy ogromie materiału jaki jest do zbadania, mógłby stać się przyczyną rodzących poważne konsekwencje błędów.

Jak poinformował nas M. Janiszewski, zespół roboczy Komisji zajmował sie zbieraniem dokumentów pod kątem przydatności dla wyjaśnienia tej sprawy. Gros z nich stanowią dokumenty Sejmu, Rady Państwa, WRON, MON i Sztabu Generalnego WP.

Wiele dokumentów zostało wcześniej zniszczonych. Zniknęły np. stenogramy z posiedzeń Biura Politycznego PZPR. Wiemy, że zniszczono je na polecenie gen. W. Jaruzelskiego. Utraciliśmy więc szansę pełnego zbadania mechanizmu podjęcia decyzji i jej realizacji. W związku z tym wnioskodawcy zastrzegają sobie prawo wniesienia wniosku w przedmiocie odpowiedzialności karnej po uzyskaniu wyjaśnień, stanowiących z winy ww osób główny materiał dowodowy pozwalający określić i sprecyzować podstawy prawno-karne oskarżenia. Ta sprawa zostanie objęta odrębnym postępowaniem przeciwko generałom: Jaruzelskiemu i Kiszczakowi przed Trybunałem Stanu. Oprócz gromadzenia dokumentów Komisja zwróciła się do Ambasady Radzieckiej z prośbą o umożliwienie przesłuchania głównodowodzącego Północną Grupą Wojsk Armii Radzieckiej gen. Dubynina. Niestety, bez rezultatu. Mimo tych wszystkich luk w dokumentacji, Zespół zebrał wystarczającą ilość materiałów, która pozwoliła znacznie wcześniej przejść do następnego etapu postępowania. Jednak decyzją Sejmu Komisja została zobowiązana do rozpoznania tzw. "afery alkoholowej". Dopiero zakończenie tej sprawy umożliwiło kontynuowanie prac nad wnioskiem KPN. We wtorek 22 września 1992 roku odbyło się posiedzenie Sejmowej Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej, która podjąć ma decyzję o ewentualnym rekomendowaniu wniosku KPN Sejmowi. Nie wszyscy oskarżeni przybyli na posiedzenie. W związku z tym Komisja, nie mając pewności, czy osoby nieobecne otrzymały zaproszenia, postanowiła nie rozpoczynać merytorycznego postępowania. Posłowie wysłuchali natomiast oświadczeń oskarżonych i ich pełnomocników. Pełnomocnik W. Jaruzelskiego, mec. Łojewski wnioskował, by Komisja zaproponowała Sejmowi umorzenie postępowania lub odesłała wniosek oskarżycielski jego autorom w celu dokonania poprawek. Stwierdził, że na oskarżonych nie ciąży obowiązek udowodnienia tego, iż sytuacja w 1981 roku usprawiedliwiała wprowadzenie stanu wojennego. Oskarżyciele natomiast powinni wykazać, że 13 grudnia 1981 roku "Polska była krajem spokojnym i pozbawionym zagrożeń wewnętrznych i zewnętrznych" . Powołał się przy tym na zasadę zakładającą domniemywanie niewinności. Obrona zarzuciła ponadto, że nie zostały oskarżonym przedstawione rzeczywiste zarzuty i przepisy prawa, które naruszyli. Wątpliwości co do takiego procedowania ma Michał Janiszewski. Jego zdaniem wniosek pełni rolę doniesienia o przestępstwie. Dlatego też na wnioskodawcy nie ciąży obowiązek przeprowadzenia postępowania dowodowego. Komisja nie spełnia roli Sądu a jedynie funkcję organu przygotowawczego. Dopiero po przeprowadzeniu czynności przygotowawczych służących wykazaniu naruszenia Konstytucji można będzie postawić zarzut. Zadanie to należy więc do Komisji.

Podczas wtorkowego posiedzenia posłowie przegłosowali wykreślenie z "listy 26" czterech osób. Dwie z nich, Z. Tomczak i J. Ziętek zmarli, a pozostali F. Siwicki, T. Tuczapski, E. Molczyk i J. Baryła w okresie objętym postępowaniem nie byli członkami Rady Państwa ani Rady Ministrów i w związku z tym nie mogą odpowiadać przed Trybunałem Stanu. Ze względu na wątpliwości natury formalno-prawnej, jakie pojawiły się w trakcie posiedzenia, Komisja odroczyła sprawę. Następny termin zostanie wyznaczony po uprzednim wyjaśnieniu tych wątpliwości.

W art. 33 ust. 2 Konstytucji PRL są określone przesłanki uzasadniające wprowadzenie stanu wojennego. To, czy przesłanki te były spełnione będzie głównym przedmiotem rozpoznania Komisji. Uzasadnienie, że stan wojenny był konieczny, stanowić będzie główną linię obrony. Wg opinii M. Janiszewskaiego, sformułowanej na podstawie materiałów, z którymi zapoznał się podczas pracy w zespole roboczym, przesłanki wyższej konieczności nie istniały. Nie jest to zresztą tylko opinia przedstawiciela KPN. Również wśród osób objętych wnioskiem doszło do zasadniczej kontrowersji. Były członek Rady Państwa Ryszard Reiff wyraził pogląd, że stanu wojennego można było uniknąć, gdyby ówczesne kierownictwo skłonne było zrezygnować z monopolu władzy. Jego zdaniem dopuszczenie opozycji do władzy w 1981 roku nie musiało wcale doprowadzić do radzieckiej interwencji. Oświadczenie Reiffa spotkało się oczywiście z ostrą ripostą pozostałych oskarżonych. Trudno się jednak dziwić. Uzasadnienie wprowadzenia stanu wojennego przesłankami wyższej konieczności jest jedyną możliwą podstawą linii obrony. Tylko w tym wypadku możnaby szukać przynajmniej częściowego usprawiedliwienia dla tego czynu. Brak tych przesłanek przesądzi ostatecznie o winie oskarżonych. Zdaniem Konfederacji Polski Niepodległej realna groźba takiej interwencji nie istniała. Ale z ostatecznymi wnioskami wstrzymajmy się do zakończenia sprawy. Nie kierujemy się bowiem, wbrew temu co twierdzi druga strona, chęcią politycznej zemsty czy pragnieniem zbicia kapitału politycznego na paleniu czarownic, ale pragnieniem dokładnego rozpoznania wszystkich okoliczności czynu, motywów kierujących ludźmi, którzy go popełnili i rzetelnego osądzenia sprawców. Nie bez znaczenia są tutaj motywy, którymi kierowali się twórcy stanu wojennego. Nawet jeśliby istniała realna groźba interwencji sowieckiej w 1981 roku, to wcale jeszcze nie znaczy, że pragnienie uchronienia przed nią kraju było głównym powodem wprowadzenia stanu wojennego. Mogła ona stanowić pretekst i wygodne usprawiedliwienie czynu, natomiast zasadniczym celem byłoby utrzymanie monopolu władzy, ustroju, wasalnego statusu PRL i pozycji tej części elit komunistycznych, do której w tym czasie należało kierownictwo. Nie zapominajmy o tym, że interwencja radziecka pociągnęłaby za sobą daleko idące skutki w łonie samego komunistycznego establishmentu. Ekipa, która nie byłaby w stanie utrzymać o własnych siłach zbuntowanego społeczeństwa w ryzach i przez swoją nieudolność naraziłaby ZSRR na tak kosztowne politycznie i finansowo przedsięwzięcie, siłą rzeczy stałaby się dla Moskwy nieskutecznym narzędziem dominacji nad Polską. Zostałaby zastąpiona przez inną, w oczach Kremla sprawniejszą. Tymczasem stan wojenny zdejmował ten obowiązek z ZSRR, pozwalał sowietom uniknąć wielu poważnych komplikacji i w ostatecznym rozrachunku umacniał pozycję ówczesnej ekipy jako sprawnego narzędzia radzieckiej dominacji.

Między faktem, że kraj uniknął inwazji ze Wschodu a motywami ludzi wprowadzających stan wojenny nie musiałby istnieć żaden związek. Po prostu tak wyszło, co propaganda pracująca na użytek byłych właścicieli PRL wykorzystywała i wykorzystuje na swoją korzyść. O ile jednak wykorzystywanie groźby zagrożenia zewnętrznego w celu usprawiedliwienia czynu mieści się jako tako w granicach logicznego rozumowania, o tyle zupełnie absurdalną rzeczą jest posługiwanie się w tym celu zagrożeniem wewnętrznym. Jakież było to zagrożenie? Otóż Polsce anno domini 81 od wewnątrz groziło to, że wybije się na niepodległość, że rozpocznie się proces zmian ustroju, że złamie monopol władzy promoskiewskiego reżimu. Czy było to zagrożeniem kraju? W roku 1981 zagrożony od wewnątrz był nie kraj ale właśnie ten reżim, a stan wojenny został wprowadzony w celu jego obrony. Używanie tego rodzaju argumentów przez drugą stronę nie może jednak dziwić. Jeśli przez kilkadziesiąt lat myślało się - kraj to my, to trudno jest w ciągu trzech lat zdekomunizować swoją mentalność. A swoją drogą, absolutnie nie kwestionując prawa oskarżonych do obrony, muszą rozweselać sformułowania typu - "wyrok w istocie został wydany. Pozostaje jego sformalizowanie, legitymizacja" (Jaruzelski), czy pieczołowite wskazywanie na konieczność przestrzegania prawa przez tych, którzy są przedstawicielami reżimu permanentnie łamiącego ustanowione przecież przez siebie prawa. Jak widać na tym polu dekomunizacja mentalności poczyniła duże postępy.

Osoby, które były członkami Rady Państwa lub pełniły funkcję od ministra wzwyż odpowiadają za czyny popełnione w okresie piastowania tych godności przed Trybunałem Stanu. Dlatego też wnioskiem zostały objęte tylko te osoby, które takie funkcje pełniły. Jeśli Trybunał Stanu wyda orzeczenie na niekorzyść oskarżonych rozpocznie się postępowanie karne wobec osób zarówno wymienionych we wniosku, jak i tych, których wniosek nie obejmuje, a które uczestniczyły we wprowadzaniu i realizacji stanu wojennego w Polsce. Wniosek KPN został tak sformułowany, aby nie zamykać odpowiedzialności w całej rozciągłości i aby można było złożyć wnioski o sprawy karne wynikające z realizacji stanu wojennego. Fakt, że ustawa o Trybunale Stanu została uchwalona 26 marca 1982 roku, nie łamie zasady, że prawo nie działa wstecz. Ustawa wskazuje jedynie miejsca oskarżenia, natomiast podstawą prawną oskarżenia jest art. 3 Konstytucji PRL obowiązujący w czasie popełnienia czynu. Oskarżonych nie obejmuje dziesięcioletni okres przedawnienia albowiem wniosek wpłynął 5 grudnia 1991 roku, a więc przed upływem tego okresu. Można powiedzieć, że zdążyliśmy 'za pięć dwunasta'. Obecne postępowanie dotyczy wyłącznie faktu wprowadzenia i realizacji stanu wojennego. Zupełnie inną kwestią jest odpowiedzialność za skutki czterdziestokilkuletnich rządów komunistycznych w Polsce, w których przecież te osoby również uczestniczyły.

Wydział Prasowy KPN

Posiedzenie Rady Politycznej KPN — dnia 1.09.1992 r.

Porządek:

1. Sprawozdanie z wykonania decyzji podjętych przez Radę Polityczną w dniu 17-08-92 r.
2. Sytuacja polityczna w kraju
3. Sprawy różne

Ad. 1.

Krzysztof Kamiński złożył Radzie sprawozdanie z przebiegu akcji przeprowadzenia wieców przez struktury KPN na terenie kraju. Niestety, nie wszystkie KAB Okręgów przesłały do CKAB informacje na ten temat. Nie we wszystkich okręgach zorganizowano wiece, w wielu ograniczono się do zwołania konferencji prasowych i spotkań z mieszkańcami. Miały one charakter otwarty. Zanotowano dosyć szerokie zainteresowanie prasy i lokalnych rozgłośni radiowych i telewizyjnych. Rada Polityczna wyraziła opinię, iż najlepszy przebieg akcji miał miejsce w Obszarach: III, IV, V i IX. W wielu okręgach wydano ulotki i plakaty.

Ad. 2

Sytuacja społeczno-polityczna w kraju od poprzedniego posiedzenia RP nie zmieniła się. Powoli opadła fala strajkowa, co nie oznacza zaniku konfliktów i stabilizacji nastrojów społeczeństwa. Należy niedługo spodziewać się ponownego wybuchu akcji protestacyjnych. Konfederacja powinna być przygotowana do podjęcia niezbędnych działań, utrzymywać stały kontakt z zakładami pracy i pomagać w rozwoju Związku Zawodowego "KONTRA".

Rada Polityczna dyskutowała nad przebiegiem konfliktu ze ZZ "Samoobrona". Zobowiązano szefa Obszaru I Romana Gołębia do koordynacji wszelkich działań związanych z rozwiązaniem tego konfliktu. Uznano za konieczne wzmocnienie ochrony budynku.

Ad. 3

Rada Polityczna ustaliła na najbliższy okres harmonogram inicjatyw Klubu Parlamentarnego KPN. Za najważniejsze i pilne uznano zapytanie p. Premier Suchockiej o program, ograniczenie i walkę z postępującym bezrobociem, oraz proces prywatyzacji ZM "Ursus" i F.S.M.

Michał Janiszewski poinformował Radę o rezygnacji z pełnienia funkcji szefa Biura KPN w Australii. W związku z zaistniałą sytuacją RP upaważniła p.p. Gąsiorka i Goszczyńskiego do reprezentowania interesów KPN i prowadzenia Biura KPN w Australii. Adam Słomka zapoznał zebranych z projektem instrukcji finansowej mającej obowiązywać w strukturach KPN oraz wyraził opinię, że konieczne jest przeprowadzenie szkoleń nt. sytuacji społeczno-politycznej.

Opr. Zb. Adamczyk

Rada Polityczna KPN — dnia 3.10.1992 r.

Program narady:

1. Sytuacja polityczna - propozycje inicjatyw na najbliższy miesiąc
2. Powołanie Referatu Młodzieżowego KPN
3. "Gazeta Polska"
4. Sprawa krakowska
5. Sprawa Częstochowy
6. Sprawy organizacyjne
7. Sprawy finansowe
8. Wolne wnioski

Przed rozpoczęciem realizacji porządku obrad K. Król zgłosił projekt uchwały RP ustalającej stały termin organizowania posiedzeń Rady w tę sobotę tygodnia, w którym obraduje Sejm, na godz. 12.00. Uchwałę przyjęto jednogłośnie.

Ad.1

Ze względu na mnogość spraw organizacyjnych postanowiono odstąpić od realizacji tego punktu.

Ad.2

Rada Polityczna KPN powołała Adama Sengebuscha na stanowisko szefa-koordynatora organizujących się grup młodzieżowych skupionych przy KPN na terenie kraju. Szczegółowe propozycje dotyczące tej sprawy zostaną podane do akceptacji Rady w ciągu miesiąca - dotyczy głównie statutu, rejestracji i form działania.

Ad.3

Krzysztof Król i Mirosław Harasim przedstawili problemy z jakimi boryka się redakcja "Gazety Polskiej". Dyskutowano nad możliwościami ich rozwiązania. Zdecydowanie odrzucono koncepcję zawieszenia wydawania "GP". Postanowiono skupić wysiłki mające na celu usprawnienie kolportażu, uatrakcyjnienie tematyki tekstów, zwiększenie nakładu i zbieranie zamówień na reklamę.

Ze względu na niesystematyczne wpłacanie kwot za poszczególne numery "GP" deficyt sięga ok. 12 mln zł miesięcznie. Zmusza to Centralę KPN, KP KPN i warszawskie biuro poselskie do wspierania finansowego na co, niestety, nie można sobie dłużej pozwolić. Rada Polityczna KPN podjęła uchwałę, że ze składek poselskich (1,5 mln) odprowadzanych na potrzeby Centrali KPN co miesiąc, 200 tys. zł będzie wpływało do kasy "GP". Zobowiązano Wydziały: Finansowy i Organizacyjny do przygotowania nowego, zwiększonego rozdziału "GP" na poszczególne Okręgi.

Mocą uchwały zobowiązano posłów KPN do stałego, systematycznego nadzoru nad realizacją płatności. Decyzje te wchodzą w życie poczynając od wydania 16 nru "Gazety Polskiej".

Dariusz Wójcik i Andrzej Mazurkiewicz przedstawili koncepcję wydawania tygodnika regionalnego. Dyskusję i decyzję w tej sprawie odłożono do czasu ukazania się I-szego numeru.

Ad.4

Artur Then zapoznał Radę Polityczną z trudnościami związanymi z wyborem nowego prezydenta miasta Krakowa. Podkreślił destrukcyjną rolę radnych Unii Demokratycznej chcących utrzymać dotychczasowy układ personalny w radzie miejskiej. RP KPN zobowiązała Okręg Krakowski do wydania oświadczenia w sprawie destabilizującej polityki władz Krakowa.

Ad.5

Do sądu KPN wpłynął wniosek przeciwko p.o. szefa Okręgu Częstochowskiego - Maciejowi Popendzie. Krzysztof Kamiński referując sprawę uznał, że wniosek jest nieformalny, bezpodstawny i niezasadny, nie może więc być rozpatrywany przez Sąd. Rada Polityczna postanowiła podjąć ostateczną decyzję w tej sprawie na następnym posiedzeniu.

*

W związku z rozpoczęciem obrad Sejmu nastąpiła przerwa w naradzie. Po wznowieniu zebrania okazało się, że kilku członków RP nie przyszło na drugą część. W tej sytuacji J.Koza zgłosił wniosek o upomnienie tych członków Rady, którzy byli nieobecni po przerwie i nie przedstawili usprawiedliwienia nieobecności. Wniosek został jednogłośnie przyjęty. Ponieważ taka sytuacja wystąpiła po raz pierwszy nie publikujemy nazwisk upomnianych członków RP.

Ad.6

a) Rada zatwierdziła zgłoszone wnioski o mianowanie na stopień członków rzeczywistych.
b) Andrzej Mazurkiewicz przedstawił Radzie problemy występujące w Okręgu Rzeszowskim związane z uchylaniem się posła Zygmunta Łenyka od zobowiązań finansowych w stosunku do Okręgu. Rada Polityczna podjęła uchwałę zobowiązującą Zygmunta Łenyka do uregulowania wszystkich zaległości w ciągu 14 dni.
c) Janusz Koza poinformował Radę o wniosku o odwołanie z pełnienia funkcji szefa Okręgu Kieleckiego p. Dionizego Krawczyńskiego. Z wnioskiem wystąpił sam zainteresowany. Po zapoznaniu się z sytuacją w okręgu RP postanowiła powołać na tę funkcję p. Henryka Góździa.

Ad.7

Na wniosek Krzysztofa Kamińskiego, ze względu na złożoność tematu, Rada Polityczna postanowiła utajnić ten punkt.

Ad.8

Andrzej Mazurkiewicz mówił o przebiegu sprawy w Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich Sejmu posłów KPN p. Danuty Wierzbickiej i p. Jerzego Synowca.

D. Wójcik poinformował o procesie L. Golby, występując jednocześnie z wnioskiem o zorganizowanie niezbędnej pomocy prawnej w tej sprawie. Rada zobowiązała M. Lewandowskiego i A. Thena do zajęcia się tym problemem.

D. Wójcik zaproponował pilne rozpoczęcie prac nad Konfederackimi projektami ustaw:

1) o powszechnej prywatyzacji
2) o Skarbie Państwa
3) o prawie bankowym

Krzysztof Kamiński zaproponował wystosowanie do prasy oświadczeń dotyczących głosowania w Sejmie nad udzieleniem absolutorium dla rządu J.K. Bieleckiego i projektem powszechnej prywatyzacji.
Propozycja została przyjęta.

Zbigniew Adamczyk

Zebranie Centralnego Kierownictwa Akcji Bieżącej — dnia 28.09.1992 r.

Szef CKAB - Michał Janiszewski zaproponował ustalenie terminu posiedzeń w każdy wtorek na godz. 10.00. Wniosek zaaprobowano i przyjęto. Następnie dyskutowano nad możliwościami szybkiego przekazywania bieżących informacji i instrukcji do struktur. Podjęto decyzję o wydawaniu biuletynu telefaksowego, dwa razy w tygodniu. Przeprowadzono dyskusję, z której wynikła konieczność większej integracji i stabilizacji współpracy między następującymi placówkami KPN:

1. CKAB + biura CENTRALI
2. Zespół biur poselskich
3. Red. "Gazety Polskiej"
4. Komitet Doradców
5. Bank Rezerw Kadrowych
6. Towarzystwo "OPINIA"
7. Klub Dyskusyjnym
8. ZS "Strzelec"
9. ZZ "KONTRA"
10. Antykorupcyjny Ruch "KONTRA"
11. Obszary i Okręgi

CKAB ustaliło, że Biuletyn Informacyjny KPN powinien ukazywać się systematycznie co dwa tygodnie.

Zbigniew Adamczyk

Posiedzenie CKAB KPN - 6.10.92 r.

Dnia 6 10 1992 odbyło się posiedzenie CKAB - KPN. Obrady prowadził Szef CKAB M. Janiszewski. Omówiono sprawy organizacyjne oraz wyznaczono zadania dla poszczególnych wydziałów CKAB na najbliższy okres.

Zobowiązano G. Cygonika i J. Wawrowskiego do skompletowania materiałów do folderu KPN i ostatecznego opracowania folderu. W pracach nad folderem będzie uczestniczył M. Janiszewski i Z. Adamczyk. Podjęto decyzję o opracowaniu analiz gospodarczych doradców KP KPN pp. Szewczaka i Grabowskiego. Do analiz zostaną dołączone fragmenty wystąpień M. Lewandowskiego dotyczące prywatyzacji. Całość, przedstawiająca przewidywane negatywne skutki działań rządu w sferze gospodarczej, ma zostać w formie listu przesłana prezydentowi i będzie szeroko kolportowana jako ocena polityki gospodarczej gabinetu premier Suchockiej dokonana przez ekspertów KP KPN. Wykonanie tego zadania powierzono K. Królowi. K. Król zaproponował, aby wydać broszurę opracowaną na podstawie materiałów zgromadzonych przez p. Bożenę Gaj, traktującą o sytuacji w szkolnictwie i zawierającą projekty zmian w oświacie. Zaproponowano ażeby wydawać również tego typu broszury dotyczące innych dziedzin. Odpowiedzialnym za opracowanie broszury na temat spraw międzynarodowych uczyniono T. Szczepańskiego. Ustalono, że do Okręgów nie posiadających telefaxów biuletyn "KPN-News" będzie wysyłany pocztą. Zobowiązano A. Owczarka do zorganizowania spotkania zespołu roboczego d/s unii kredytowej z Szefem CKAB M. Janiszewskim. Z. Adamczyk wystąpił z wnioskiem o wyasygnowanie środków finansowych na dokonanie bieżących napraw w archiwum KPN. Omówiono stan zaawansowania remontu biur poselskich, zmiany w funkcjonowaniu centrali, propozycje usprawnień kolportażu "GP" oraz potrzeby Referatu Międzymorze. R. Gołąb zaapelował o doprowadzenie do końca wyborów lub nominowania - zatwierdzenia przez Radę Polityczną KPN Szefów Okręgów, zgodnie z zaleceniami IV Kongresu KPN.

Jerzy Wawrowski

W dniu 29 września 1992 roku złożyła w Belwederze wizytę delegacja Konfederacji Polski Niepodległej z Przewodniczącym Leszkiem Moczulskim na czele.

Okazją do spotkania były urodziny Pana Prezydenta. Po złożeniu życzeń wymieniono uwagi na temat aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w kraju, stanu polskiej gospodarki i ewentualnych zagrożeń zewnętrznych uzyskując w wielu punktach zbieżność poglądów. Podkreślono konieczność bliższych, stałych kontaktów ze społeczeństwem poprzez bezpośrednie spotkania.

Obie strony zadeklarowały wzajemną współpracę przy rozwiązywaniu niektórych problemów. L. Moczulski ponowił zaproszenie p. Prezydenta na posiedzenie Klubu Parlamentarnego KPN, uzyskując obietnicę spotkania.

Zbigniew Adamczyk

1 października Okręg Warszawski KPN zorganizował kolejny wiec dla mieszkańców Warszawy. Podobnie jak miesiąc temu generalnym tematem wiecu była sprawa nieszczęsnych przekształceń własnościowych - domena, przynajmniej na razie, min. J. Lewandowskiego. W obecności blisko 200 osób p.p. Adam Sandauer i Artur Owczarek zapoznali zebranych z ostatnimi działaniami posłów KPN oraz najbliższymi zamierzeniami dotyczącymi metod i tempa prywatyzacji w naszym kraju. Wiec, z początku niemrawy, w miarę przedstawiania przemówień i kolportowania ulotek przerodził się w spontaniczną manifestację antyrządową. Zebrani domagali się między innymi rozpisania przedterminowych wyborów. Atmosferę podgrzało wystąpienie Szefa Okręgu Warszawskiego Waldemara Zakrzewskiego dotyczące prawnych zawiłości obecnego systemu mieszkaniowego. Na szczęście wiec zabezpieczał oddział policji, który przybył na miejsce zgromadzenia wraz z delegatem władz gminy Śródmieście i próbował przekonać organizatorów by zrezygnowali z jego organizowania, bowiem "ma on charakter nielegalny". Dla nas /czyt. KPN-u/ nic nowego.

Artur Owczarek

GAZETA, NA KTÓREJ MUSI NAM ZALEŻEĆ

Wielki niepokój budzi fakt, że wiele Okręgów KPN zalega z zapłatą za kolejne numery "Gazety Polskiej". Sytuacja taka rodzi poważne komplikacje finansowe i jeśli się utrzyma naszemu pismu grozi zawieszenie lub zamknięcie. Sądzimy, że o tym, jak wielkie znaczenie w systemie demokratycznym ma prasa, nikogo z zajmujących

się polityką przekonywać nie trzeba. Nie bez powodu nazywana jest "czwartą władzą" i nie jest to pusty slogan. O tym, że KPN nie jest ulubieńcem środków masowego przekazu, też chyba wszyscy wiedzą. Dlatego też, w dobie bezpardonowych ataków na naszą partię w prasie, radiu i TV, posiadanie własnego pisma ma zasadnicze znaczenie. "Gazeta Polska" jest jednym z najważniejszych instrumentów naszego oddziaływania na zewnątrz. Tylko poprzez nią możemy dotrzeć do społeczeństwa. Spotkania z posłami, wiece czy inne formy kontaktu nie zastąpią systematycznego informowania o działaniach KPN i propagowania naszych koncepcji. Możemy to robić za pośrednictwem naszej gazety, która nie tylko powinna istnieć, ale również rozwijać się. Tymczasem wielu Konfederatów zdaje się tego nie rozumieć. Apelujemy jeszcze raz o systematyczne regulowanie należności za "GP". Jest to gazeta, na której musi nam zależeć.

Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią drukujemy listę najbardziej "opornych" dłużników. Wyrażamy nadzieję, że czynimy to po raz pierwszy i ostatni ponieważ zadłużenia zostaną uregulowane w najbliższym czasie.

1. Kielce - Nr 6 - 15 — 4 mln 800 tys.
2. Krosno - Nr 0 - 10 — 3 mln 520 tys.
3. Radom - Nr 9 - 15 — 2 mln 240 tys.
4. Częstochowa - Nr 0 - 6 — 2 mln 080 tys.
5. Lublin - Nr 2 - 4 — 2 mln 080 tys.
6. Bydgoszcz - Nr 4 - 15 — 1 mln 920 tys.
7. Wałbrzych - Nr 0 - 10 — 1 mln 760 tys.
8. Zamość - Nr 6 - 15 — 1 mln 600 tys.
9. Siedlce - Nr 7 - 15 — 1 mln 440 tys.
10. Przemyśl- Nr 7,8,10 - 15 — 1 mln 440 tys.
11. Płock - Nr 2 - 7 — 960 tys.
12. Łomża - Nr 11 - 15 — 800 tys.
13. Chełm - Nr 0 - 4 — 800 tys.
14. Rzeszów - Nr 11 - 15 — 800 tys.
15. Włocławek - Nr 4,7,8 — 400 tys.

Razem: 26 mln 640 tys. zł !!!!!

Zbigniew Adamczyk

W dniu 13.09.1992 odbyło się spotkanie z wyborcami posła Waldemara Polczyńskiego w Białej Piskiej. Frekwencja była znikoma z powodu ogłoszenia przez miejscowego proboszcza święcenia przyborów szkolnych w tym samym czasie co spotkanie. Poruszano problemy bezrobocia i reprywatyzacji miejscowego PGR-u. Najbardziej były usatysfakcjonowane krawcowe z miejscowego z-du krawieckiego, byłego oddziału spółdzielni krawieckiej "Miarex" w Orzyszu. Pracują bez poborów ku chwale socjalistycznej spółdzielni w Orzyszu. Dzięki interwencji naszego posła i wsparciu materialnym członka KAB Okręgu Suwalsko - Mazurskiego pana Adama Krasy zakład zostanie sprywatyzowany i będzie szył konfekcję na eksport. 50 kobiet będzie miało nadal zatrudnienie. Wiele kontrowersji wzbudziła sprawa likwidacji miejscowego Zakładu Energetyki Cieplnej. Założenia organizacyjno-ekonomiczne w tej kwestii wyjaśnił z-ca Burmistrza. Część pracowników tego zakładu zagrożona jest bezrobociem. Zgłaszano krytyczne uwagi nt. sprzedaży bez przetargu maszyn i sprzętu rolniczego miejscowym notablom przez upadły PGR.

W dniu 27.09.1992 odbyło się zebranie z wyborcami Przewodniczącego KPN pana Leszka Moczulskiego w Białej Piskiej. Frekwencja była znakomita /ponad 300 osób/, brakło miejsc siedzących. Po obszernym wystąpieniu Przewodniczącego n/t aktualnych spraw społeczno-politycznych padały pytania z sali. Mieszkańcy Białej Piskiej i okolic wyrażali zaniepokojenie wzrastającym bezrobociem w całym woj. suwalskim, rozkradaniem majątku państwowego w ramach "reprywatyzacji", wzrostem kosztów utrzymania, oraz importem żywności z Zachodu, zadłużeniem rolników i opłacalnością produkcji gospodarstw rolnych. O godz 16^{15} Przewodniczący wraz z Posłem, Szefem Okręgu i członkami KAB Okręgu Mazursko-Suwalskiego udali się do Pisza na kolejne spotkanie z wyborcami. W obydwu spotkaniach w Białej Piskiej brali udział członkowie KAB Okręgu w Piszu, oraz członkowie KAB Rejonów w Piszu, Białej Piskiej i Ełku.

Spotkanie w Pruszkowie

Dnia 3.10.92 r. o godz 18.00 w Pruszkowie odbyło się spotkanie posłów Konfederacji Polski Niepodległej z mieszkańcami miasta, zorganizowane przez Rejon Działania Okręgu Warszawskiego KPN Pruszków oraz Spółdzielnię Mieszkaniową. W spotkaniu z ramienia KPN uczestniczyli: Z. Adamczyk - poseł z województwa warszawskiego i członek Sejmowej Komisji Zdrowia, M. Lewandowski - Wiceprzewodniczący Sejmowej Komisji Przekształceń Własnościowych, W. Zakrzewski - Szef Okręgu Warszawskiego KPN oraz A. Burzyński - Kierownik Rejonu Działania KPN Pruszków. Wśród zaproszonych gości obecni byli: Naczelnik Miasta Pruszkowa, przedstawiciel Spółdzielni Mieszkaniowej i przewodniczący pruszkowskiej organizacji UD. W swoich wystąpieniach posłowie zapoznali zebranych z problemami prywatyzacji, służby zdrowia oraz zadaniami stojącymi przed Konfederacją Polski Niepodległej w sferze poprawy sytuacji gospodarczej kraju. Podkreślili wierność programowi i wyborcom, wobec których podjęli zobowiązania w trakcie ostatniej kampanii wyborczej. Zaprosili społeczeństwo do współpracy w dziele likwidowania wszelkich nieprawidłowości, jak również w tworzeniu konkretnych rozwiązań w realizacji których KPN może pomóc. Wśród pytań kierowanych do posłów, najwięcej dotyczyło kłopotów mieszkaniowych pruszkowskiej społeczności.

Spotkanie, filmowane przez miejscową telewizję kablową, zakończyło się pełnym sukcesem. Uczestnicy, początkowo nastawieni trochę agresywnie, pożegnali naszych posłów gromkimi oklaskami i żądaniem częstych kontaktów. Po zakończeniu spotkania kilka osób zgłosiło się po deklaracje KPN. Warto nadmienić, że podczas spotkania J. K. Bieleckiego, które odbyło się tydzień wcześniej frekwencja była znacznie niższa. Pełna sala podczas spotkania z posłami KPN jeszcze raz potwierdza to, że społeczeństwo coraz bardziej widzi w naszej partii rzecznika swoich interesów.

Jerzy Wawrowski

KOMUNIKATY - OŚWIADCZENIA

Radom, dn. 30 września 1992 r.

Komunikat Biura Prasowego KPN w Radomiu

29 września br. w lokalu KPN miało miejsce kolejne spotkanie członków kierownictwa KPN z wojewodą radomskim Janem Rejczakiem. Spotkanie poświęcone było problemom ekonomicznym i społecznym województwa. Rozmawiano m.in. o bezrobociu. Szef KPN Krzysztof Bińkowski przedstawił koncepcje działaczy radomskiej KPN o potrzebie wpłynięcia na premiera, by ten podjął działania zmierzające do odłożenia decyzji pozbawiającej zasiłków dla bezrobotnych do wiosny, tak by mogli oni łatwiej przetrwać zimę.

W Radomskiem decyzja ta dotyczyłaby ok. 20 tysięcy ludzi.

Mówiono też o zmianach w funkcjonowaniu administracji, prywatyzacji niektórych przedsiębiorstw i złym funkcjonowaniu aparatu bankowo-skarbowego i sądownictwa oraz o zakładach zagrożonych bankructwem.

Za Biuro Prasowe KPN w Radomiu
Michał Jaworski

Warszawa, 1.10.1992 r.

KOMUNIKAT

Poseł KPN Andrzej Andrzejczak skierował do Prezydium Sejmu odwołanie następującej treści:

"Na podstawie art. 72 ust. 3 Regulaminu Sejmu RP z dnia 30.07.1992 odwołuję się od uchwały Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich zwracającej mi uwagę w związku z moją nieobecnością 24.07 br. na posiedzeniu Sejmu i pobytem w tym czasie w kopalni Morcinek w Kaczycach.

Jeżeli podstawą zwrócenia mi uwagi był fakt mojej nieobecności na posiedzeniu Sejmu, to Komisja Regulaminowa powinna także zwrócić uwagę wszystkim posłom nieobecnym w tym dniu na posiedzeniu Sejmu oraz na innych posiedzeniach Sejmu począwszy od początku jego kadencji (chodzi oczywiście o nieobecności nieusprawiedliwione).

Twierdzę jednak, że przyczyną zwrócenia mi uwagi było dążenie większości członków Komisji do ukarania mnie w związku z moją działalnością związkową w Związku Zawodowym "KONTRA". Stwierdzam więc stanowczo, że moja nieobecność na posiedzeniu Sejmu spowodowana była chęcią załagodzenia napięć i konfliktów pracowniczych występujących w kopalniach na terenie mojego okręgu wyborczego.

Uważam, że mój pobyt na terenie kopalni w tym dniu był nie tylko moim prawem, ale i obowiązkiem poselskim - tak rozumiem moją służbę Rzeczypospolitej. Jeżeli to było podstawą zwrócenia mi uwagi, to proszę wyraźnie to przyznać i napisać. Pismo Prezydium Sejmu zajmujące takie stanowisko w tej sprawie będzie najlepszą moją wizytówką wobec moich wyborców".

Warszawa, 3 X 92

Oświadczenie Rady Politycznej KPN

Rada Polityczna Konfederacji Polski Niepodległej zdecydowanie odcina się od stanowiska jakie zajął w czasie wizyty w Japonii Minister Spraw Zagranicznych RP w stosunku do kwestii południowych Kuryli zagarniętych z pogwałceniem prawa międzynarodowego przez stalinowski Związek Sowiecki w 1945 r. Terytoria te winny być bezwarunkowo zwrócone Japonii.

Przeciwstawiamy się nieodpowiedzialnemu stanowisku Rządu RP, który ustami swojego Ministra Spraw Zagranicznych broni terytorialnych nabytków stalinowskiej Rosji. Rada Polityczna KPN zobowiązuje Klub Parlamentarny Konfederacji Polski Niepodległej, zobowiązuje swoich posłów aby w Sejmie RP spowodowali przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego postawę Ministra Spraw Zagranicznych, którego polityka wobec Japonii szkodzi przyjaznym stosunkom polsko-japońskim.

za Radę Polityczną
Konfederacji Polski Niepodległej
Krzysztof Król
Wiceprzewodniczący KPN

GRATULUJEMY ...

W dniu 4 października br. w podbydgoskim Myślęcinku został rozegrany II Międzywojewódzki Wyścig Kolarski Amatorów o Puchar Wojewody Bydgoskiego.

W kategorii wiekowej od 26 do 35 lat Okręg Bydgoski Konfederacji Polski Niepodległej wystawił trzyosobowy zespół w składzie: Dariusz Rega, Józef Zagół, Kazimierz Zdrodowski. Nasi zawodnicy wypadli nadspodziewanie dobrze zajmując drużynowo I miejsce. Natomiast indywidualnie jako pierwszy samotnie linię mety minął Kazimierz Zdrodowski, drugie miejsce po zaciętym finiszu, ze stratą 39 sekund zajął Józef Zagół. Dariusz Rega został sklasyfikowany w drugiej dziesiątce.

Puchar i nagrody rzeczowe dla zwycięzców wręczył wojewoda bydgoski Antoni Tokarczuk.

Przebieg wyścigu śledzili i notatkę sporządzili:
Artur Matelski i Piotr Jurecki

Informujemy, że z dniem 5 października br. rozpoczynamy wydawanie biuletynu telefaxowego KPN zatytułowanego "KPN-News". Inicjatywa ta podyktowana jest potrzebą szybkiego przekazywania bieżącej informacji politycznej, stanowiska KPN wobec bieżących wydarzeń politycznych i społecznych, publikację oświadczeń i komunikatów itp. Zakładamy przekazywanie tego biuletynu za pomocą sieci telefaxowej dwa razy w tygodniu - poniedziałki i czwartki w godz. 15 -17.00.

Dlatego też zwracamy się z prośbą, aby w te dni i w podanych godzinach we wszystkich biurach KPN bądź Biurach Poselskich KPN były osoby mogące odebrać biuletyn. Jednocześnie apelujemy o przesłanie do Wydziału Prasowego KPN aktualnych numerów posiadanych aparatów telefaxowych.

Materiały zawarte w "KPN-News" mogą być powielane i wskazane jest przekazywanie ich w celu publikacji do ośrodków lokalnych mass-mediów (radio, prasa, TV).

Prosimy o wszelkie uwagi dotyczące tej inicjatywy.

Zbigniew Adamczyk

Z przyczyn od nas niezależnych poprzednie wydanie "Biuletynu" miało po wydrukowaniu nieprawidłowe ustawienie kolejności stron, za co serdecznie Państwa przepraszamy. Ze względów technicznych i finansowych niemożliwe było naprawienie błędu, zdecydowaliśmy się więc wysłać "Biuletyn" w teren w takiej postaci.

Zbigniew Adamczyk

Przypominam, że w sekretariacie CKAB-KPN są do nabycia następujące pozycje książkowe:

"Rewolucja bez rewolucji"
"U progu niepodległości"
"Trzecia Rzeczpospolita"
"Założenia polityki gospodarczej"
"Czy mamy niepodległość"
"Program gospodarczy KPN"
"KPN w debacie budżetowej"
"Czy stan wojenny był legalny"
"Statut KPN"

Posiadamy również znaczki i flagi organizacyjne.

Sekretariat czynny jest codziennie w godz. 9.00-18.00

Artur Owczarek

Druk:	CENTRALNE KIEROWNICTWO AKCJI BIEŻĄCEJ	Numer zamknięto:
Dział	WARSZAWA 00-920, ul. Nowy Świat 18/20	07.10.1992
Poligrafii	tel: 26-40-02, 26-40-03, fax: 26-14-00	Oddano do druku:
KPN	Redaktor odpowiedzialny: Zbigniew Adamczyk	12.10.1992